

Federico Fazio udzielił swojego pierwszego wywiadu w barwach Romy. Świeżo upieczony defensor Giallorossich odpowiadał na pytania *Roma TV*.

Jak się czujesz? Jak się czujesz teraz, gdy stałeś się graczem Romy?

- Dziękuję bardzo za przyjęcie i za wszystko. Jestem bardzo szczęśliwy, że przybyłem to wielkiego zespołu jakim jest Roma; nie tylko ja, ale również moja rodzina.

Miałeś już okazję rozmawiać ze Spallettim?

- Nie miałem jeszcze okazji trenować, ale nie mogę się doczekać poznania trenera i kolegów.

Rozmawiałeś z kolei z Sabatinim?

- Tak, miałem okazję z nim rozmawiać. Przekazał mi ambicje Romy do wygrania czegoś i to wpłynęło bardzo na mój wybór. Chcę bardzo wygrać coś z Romą, mam nadzieję, że już w tym sezonie.

Znasz włoską piłkę?

- Gdy byłem mały ciągle oglądałem włoską piłkę, w Argentynie była najczęściej oglądaną. Pamiętam mistrzostwo wygrane przez Batistutę z Romą. Najbardziej chciałem grać w lidze włoskiej i przybyłem do najważniejszego klubu we Włoszech. To dla mnie spełnienie marzeń.

Jakie są twoje główne cechy?

- Nie lubię o sobie mówić. Jednak jestem silny fizycznie, jestem walczakiem i zwycięzcą. Przybyłem, aby zdobywać trofea.

W czym możesz się poprawić?

- W takiej lidze jak włoska i klubie jak Roma ważną jest ciągła poprawa. Jestem pewien, że jeszcze się poprawię. Teraz muszę zacząć pracować i poznawać wielki klub jakim jest Roma.

Zdobyłeś wiele trofeów. Czego potrzeba Romie, aby odniosła zwycięstwo?

- Ambicji wszystkich graczy, zaangażowania i determinacji do zrobienia czegoś ważnego. Wiem, że Roma jest wielkim klubem. Musimy pracować, aby zdobyć tytuł i uda nam się to jeśli będziemy walczyć z ambicją i zaangażowaniem.

Jak wyjaśnisz swoje rzadkie występy w Premier League?

- Do Tottenhamu przyszedłem z Hiszpanii. Piłka angielska jest inna od wszystkich, również włoska ma różnice. W Anglii futbol jest bardzo fizyczny. Teraz zdecydowałem się zrobić krok naprzód i przejść do Romy. Jestem bardzo zadowolony.

W Romie jest wielu argentyńskich piłkarzy...

- Prawie wszystkie zespoły mają argentyńskich piłkarzy, zawsze grałem z Argentyńczykami. Mój dziadek i część mojej rodziny są Włochami, w moich żyłach

płynie włoska krew.

Jesteś dobrym przyjacielem Perottiego. Co ci powiedział o Rzymie, Romie i kibicach?

- Tak, graliśmy razem w Sevilli kilka lat, gdzie dobrze się żyło i w Rzymie jest tak samo, tak mi powiedział. Diego powiedział mi o pięknie klubu i miasta.

Grał tu też twój przyjaciel Lamela. Co ci powiedział?

- Zawsze mówił mi o Romie, jeszcze zanim tu przyszedłem. Zawsze mówił, że spędził tu szczęśliwe momenty i lata i chciałby wrócić.

Następne wyzwanie to eliminacje Ligi Mistrzów.

- To bardzo ważny pojedynek, o który walczy się przez cały sezon ligowy. Liga Mistrzów to oddzielne rozgrywki i sezon rozpoczyna się od eliminacji. Musimy podejść do nich z ambicją, maksymalnym zaangażowaniem i pragnieniem dojścia jak najdalej w każdych rozgrywkach.

Jaki jest twój cel na ten sezon?

- Moim celem, biorąc pod uwagę moją zwycięską mentalność, jest zdobycie tytułu. Jeśli może do tego dojść już w tym sezonie, tym lepiej.

Chcesz przekazać wiadomość kibicom Romy?

- Tak ja powiedziałem: Roma jest bardzo ważnym klubem, najważniejszym we Włoszech i na koniec sezonu będzie tam, gdzie powinna być.

Autor: abruzzo